Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

# GÓRNOŚLĄZAK

**Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.**

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

**Przez lud — dla ludu!**
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

**Nr. 280 Katowice, czwartek 3-go grudnia 1931 r. Rok 30**

## Położenie śląskich wsi rolniczych.

**Opłakany stan dróg. — Ogólny brak szkół.**

Na nadzwyczajnem walnem zebraniu delegatów Związku gmin województwa śląskiego, po referacie prezydenta miasta Królewskiej Huty, p. Spaltensteina wygłosił obszerny referat na temat: „Położenie śląskich wsi rolniczych" naczelnik gminy Tychy (pow. pszczyński) **pan Wieczorek**. Referent omówił opłakany stan dróg wiejskich oraz szkolnictwo powszechne na wsi.

**Stan dróg wiejskich jest opłakany.** — Główne magistrale w życiu wiejskiem nie odgrywają znajczniejszej roli. Są zbyt oddalone od wsi i tworzą tylko część szlaku komunikacyjnego, łączącego wieś z miastem. **Natomiast brak zupełnie jako tako utrzymanych dróg, łączących daną wieś z sąsiedniemi gminami. Wiosną, jesienią i zimą, w okresach większych opadów, temi drogami ani jeździć, ani chodzić nie można.** Wozy toną w błocie po same osie, zaś przechodnie są zmuszeni schodzić z dróg na sąsiednie pola, wyrządzając ich właścicielom znaczne szkody.

**O naprawie dróg wiejskich, nie można nawet myśleć. W przewadze małe gminy z nikłych swych dochodów nie są w stanie wyznaczać na cel ten nawet kilkudziesięciu złotych rocznie a pomoc powiatów i województwa zawodzi zupełnie.** Gorzej jeszcze z właścicielami dóbr, którzy na utrzymanie dróg nie łożą nawet grosza. **Po przyłączeniu do gmin obwodów dworskich, zarządy gmin muszą nawet naprawiać te drogi, któremi jeżdżą tylko wozy dworskie.**

Szczególny rozdział w sprawach drogowych stanowią **dojazdy do stacyj kolejowych, do których trudno się dostać nawet latowym czasem.** O te drogi nikt nie dba, środków na ich naprawę nie posiada żadna gmina wiejska.

**Konieczna więc jest pomoc rządowa na naprawę i utrzymanie dróg wiejskich.** Liche drogi nietylko utrudniają dojazd do ośrodków handlowych, lecz nadto **uniemożliwiają rozwój niemal wszystkich gmin wiejskich**, które co do wyglądu wewnętrznego i zewnętrznego nie postępują nawet o krok naprzód.

**Drugą główną bolączką gmin wiejskich jest szkolnictwo powszechne, na które wydatki są większe, jak wszystkie dochody wiejskiej gminy.** A dochody gmin są bardzo małe. Składają się na nie podatki: gruntowy i budynkowy, które z powodu ogólnego przesilenia gospodarczego napływają do kas gminnych bardzo skąpo. **Mamy nawet gminy, które nie są w stanie zakupić węgla na opalanie szkół, które wskutek coraz sroższej zimy trzeba będzie zamykać.**

Nagół zaś daje się bardzo we znaki **brak szkół, albo istniejące szkoły są tak małe, że nie mogą pomieścić dzieci**, stąd pochodzi przepełnienie poszczególnych lokali szkolnych. **Budowa nowych szkół jest nagół utrudniona** przez zbytnie nowacje, które pochłaniają wysokie koszty. **Jeżeli zaś buduje się szkoły, to iście amerykańskie**, na które wieś rolnicza zdobyć się nie może.

Wydatniejsza, jak dotychczas, pomoc na utrzymanie szkół wiejskich jest koniecznością. **Zająć się trzeba projektem ustawy o budowie i utrzymaniu szkół powszechnych**, którąby zdjęła z gmin choćby część dotychczasowych ciężarów szkolnych. Mieszkańcy wsi mają zrozumienie dla oświaty szkolnej i bez szemrania łożą na ten cel. Jednakże nie można zbytnio przyciągać śruby podatkowej, która może pęknąć, a skutki załamania się systemu podatkowego mogłyby być katastrofalne.

Tyle szczegółów z referatu naczelnika p. Wieczorka, przedstawiającego całą zgrozę obecnego położenia gospodarczego śląskich gmin rolniczych. Referent ograniczył się do spraw dróg i szkół, jako **najważniejszych w obecnych chwilach, bo najwięcej obciążających budżety gmin.** Z chwilą ulżenia gminom wiejskim przez zmniejszenie wydatków na zudowę i utrzymanie dróg i szkół, zarządy gmin mogłyby przystąpić do zrealizowania dalszych swych programów, odkładanych z roku na rok ze szkodą dla całej swej ludności.

Podaliśmy wyjątki z przemówienia p. naczelnika Wieczorka, ażeby poinformować ogół o ciężkiem położeniu wsi rolniczych. **Mieszkańcy zaś tych wsi mają obowiązek współpracować z zarządami gmin nad poprawą tego położenia.** Polska wieś śląska nie może podupaść i musi się ostać mimo ciężkiego położenia gospodarczego!

## Francja musi posiadać gwarancje, że Niemcy wypełnią zobowiązania pokojowe.

**Londyn.** Po wizytach premjera Lavala i ministra Grandi'ego w Stanach Zjednoczonych sensacją tygodnia politycznego stała się „wyprawa na polowanie" do Anglji francuskiego ministra finasów Flandina. Rozmowa czterech mężów stanu: min. Flandina, oraz ministrów angielskich: Simona (spr. zagr.), Chamberlaina (skarb) i Runcimana (handel) trwała trzy godziny. Treść rozmowy dotyczyła przedewszystkiem sytuacji finansowej, o cłach mówiono niewiele. **W sprawie odszkodowań wojennych min. Flandin twardo oświadczył, że reparacje muszą pozostać jako podstawa wykonania przez Niemcy zobowiązań pokojowych.** Możliwe są jedynie ulgi w związku z kryzysem.

Odnośnie do długów handlowych Niemiec, min. Flandin oświadczył, że Francja będzie współdziałała w przekształceniu kredytów krótkoterminowych na długoterminowe, **jeśli Niemcy dadzą odpowiednie gwarancje polityczne**, zapewniające odprężenie sytuacji międzynarodowej.

Trzecim tematem, poruszonym przez ministrów angielskich w czasie tego historycznego obiadu była sprawa ceł prohibicyjnych na towary francuskie, przywożone do Anglji. Min. Flandin uzyskał zgodę rządu angielskiego na obniżenie niektórych ceł, zwłaszcza dla wyrobów luksusowych. Wzamian za to ustępstwo Francja, między innemi, zgodzi się ułatwić przywóz węgla angielskiego do Francji przez zmniejszenie odnośnych stawek ochronnych.

Czwartym i najważniejszym dla Anglików punktem rozmów z min. Flandinem była sprawa podtrzymania i stabilizacji funta. **Flandin przyrzekł gotowość pomocy w stabilizacji funta.** W tym celu Francja udzieli Anglji większych kredytów pieniężnych, dzięki czemu rząd angielski będzie mógł w razie potrzeby interwenjować na giełdach. Między innemi spłata długu 15 miljonów funtów, które Anglja miała oddać Francji w końcu stycznia 1932 r., zostanie przesunięta na termin późniejszy.

## Niebezpieczne próby mącenia atmosfery Francji w obliczu konferencji rozbrojeniowej.

**Paryż.** Nie ucichły jeszcze echa konferencji rozbrojeniowej, zwołanej śród niebywałego zamieszania pojęć i umysłów, gdy oto nową kampanję, równie podejrzaną, równie tajemniczą, wszczęto w Paryżu w celu przedterminowego zamknięcia sesji parlamentarnej, czyli bodaj nigdy nie praktykowanego we Francji rozwiązania izb i to na cztery zaledwie miesiące przed nowemi wyborami powszechnemi. Jeżeli nie wiadomo skąd wyszła ta oryginalna inicjatywa, to wzamian dobrze wiadomo, jaki jest jej cel: rozpisać powszechne wybory we Francji nie po konferencji rozbrojeniowej, mającej odbyć się w Genewie w lutym 1932, lecz przed tą konferencją, tak aby zmusić naród francuski do wybierania posłów za lub przeciw rozbrojeniu. Z powyższ. w. nika, że kampanja za rozwiązaniem parlamentu ma podłoże tak niesłychanie cyniczne, że nawet „Temps" pisze: „Nadzwyczajny wysiłek czyniony jest obecnie w celu zbałamucenia opinji francuskiej, przyczem wysiłek ten prowadzony jest zagranicą przez tych, którzy mniej myślą o równoczesnem rozbrojeniu wszystkich, niż o uzyskaniu dla Niemiec prawa zbrojenia się jawnego i dowolnego, oraz doprowadzenia do rewizji traktatów.

Jak widać z powyższego, kampanja rozbrojeniowa nie powstrzymuje się nawet od metod, które doprowadzić mogą aż do wojny cywilnej śród narodów opornych rozbrojeniu."

## Wielkiemi siłami prą Chińczycy naprzód.

**Londyn.** Mimo silnych mrozów panujących w Mandżurji zanosi się znów na poważne walki między wojskami generała Maa i okupacyjną armją japońską. Według doniesień z kwatery głównej gen. Hanjo w Mukdenie Chińczycy rozpoczęli marsz z Hailun na Cicykar. Sztab japoński wysłał natychmiast większe siły z Mukdenu do Cicykaru, skąd niedawno ściągnięto główne siły na południe do strefy Czing-Czau. Według prasy japońskiej ofensywa gen. Maa na Cicykar ma na celu odciągnięcie większych ilości wojsk japońskich z południa, aby następnie wojska chińskie mogły zakończyć działania w strefie Czing-Czau. Wiadomości te potwierdzają również dane z komendy japońskiej w Mukdenie. Podczas lotów wywiadowczych lotnicy japońscy ustalili poważne przesunięcie sił po stronie chińskiej. Koło Tahuszan ujawniono 1.200 żołnierzy piechoty, 1.000 kawalerji i 50 dział chińskich.

### Zmiany w prasie polskiej na Śląsku Opolskim.

**Opole.** Niejednokrotnie już wskazywaliśmy na wzmożoną dążność władz niemieckich w kierunku wstrzymania rozwoju polskości na Śląsku Opolskim. Walka ta prowadzona była bezwzględnie na wszystkich odcinkach życia polskiego. Szczególnie prasa polska była narażana na szykany ze strony polakożerczych Niemców. To też, by skutecznie przeciwstawić się naporowi ucisku, zaszła potrzeba scalenia i skupienia pracy oświatowo - publicystycznej, wyrazem czego jest zapowiedź przeniesienia „Katolika Codziennego", wychodzącego w Bytomiu, do Opola od 1 stycznia 1932 roku. Również z dniem tym gazeta ta zmieni nazwę i ukazywać się będzie pod nagłówkiem „Nowiny Codzienne". W dotychczasowym gmachu „Katolika Codziennego" w Bytomiu znajdzie pomieszczenie pierwsze polskie w Niemczech gimnazjum.

### Francusko-sowiecki pakt przyjaźni znajduje się jeszcze w sferze marzeń.

**Paryż.** Pismo „Wozrożdenje" zamieszcza korespondencję z Genewy, w której podaje treść rozmowy z pewnym wybitnym przedstawicielem korpusu dyplomatycznego. Dyplomata ten w sposób kategoryczny stwierdza, iż wbrew pogłoskom, rozsiewanym przez bolszewików, pakt o nieagresji między Francją a Rosją sowiecką nie jest podpisany. Nie ma również żadnych podstaw do twierdzenia, iż pakt ten w najbliższej przyszłości będzie podpisany, kwestja ta pozostaje zupełnie otwartą.

# TELEGRAMY.

### 2 kolejarzy ciężko rannych, 4 wagony rozbite.

**Sosnowiec.** Wczoraj o godz. 2 w nocy pociąg, idący z Łazów do Sosnowca, przejechał pod Ząbkowicami sygnał i wpadł na pociąg towarowy, znajdujący się na stacji w Ząbkowicach. Skutkiem zderzenia 4 wagony pociągu towarowego uległy rozbiciu. 2 funkcjonarjuszy, należących do pociągu, idącego z Łazów, odniosło ciężkie rany. Przerwa w ruchu trwała około 2 godzin, wskutek czego pociągi, idące z Warszawy do Katowic i z Warszawy do Krakowa, uległy znacznemu opóźnieniu.

### Dolary skusiły sekretarza uniwersytetu.

**Kraków.** Z polecenia władz, organa policyjne aresztowały sekretarza wydziału lekarskiego uniwersytetu Jagiellońskiego Michała Kippera. Aresztowanie Kippera miało nastąpić na skutek bezprawnego wpisu na wydział medycyny jednego ze studentów żydów, za co miał pobrać wynagrodzenie w dolarach. Aresztowanie Kippera, etatowego urzędnika Uniw. Jag., pozostającego na tem stanowisku od kilku lat, wywołało w sferach uniwersyteckich zrozumiałe poruszenie. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, poza Kipperem został również aresztowany drugi osobnik, który pełnił funkcje jednego z pośredników w całym łańcuchu przestępczych manipulantów. W aferę tę wmieszanych jest jeszcze kilka osób.

### Pan Prezydent na „Weselu śląskiem".

**Warszawa.** Z okazji „Miesiąca propagandy Śląska", Z. O. K. Z. i sekcja teatrów ludowych woj. śląskiego urządził wczoraj w teatrze wielkim uroczyste przedstawienie. Na przedstawieniu tem odegrane było widowisko regjonalne Stanisława Ligonia i Al. Kubicza p. t. „Wesele na Górnym Śląsku". Przedstawienie zaszczycił swą obecnością p. prezydent Rzeczypospolitej.

### Kłopot z mózgiem masowego mordercy.

**Berlin.** Także i po śmierci morderca düsseldorfski sprawia kłopot władzom. Akta w sprawie zejścia Kuertena z tego świata nie zostały jeszcze zamknięte, ponieważ ostatnie słowo ma nauka. W fachowych kołach zainteresowanych, oczekuje się wyniku badania mózgu zbrodniarza. Badania te przeprowadzone są w instytucie anatomiczno - biologicznym uniwersytetu berlińskiego przez prof. Krausego. Mózg Kuertena pokrajano na kilka tysięcy płatków, które obecnie odesłane będą do Monachjum do niemieckiego instytutu badań psychjatrycznych. Tam prowadzone będą dalsze badania, które potrwają znów kilka miesięcy.

# Rzeki polskie w okowach lodowych.

**Warszawa.** Wisła stanęła pod Zawichostem i Puławami. Na innych odcinkach gęstość kry szybko się wzmaga. Pod Warszawą kra płynie całą szerokością rzeki. Jeżeli mrozy utrzymają się w dotychczasowej sile, a poprze je wiatr z dołu rzeki — należy spodziewać się, że za trzy dni, tj. w piątek Wisła stanie i pod Warszawą.

Również San stanął. Wczoraj w nocy w całej swej długości zamarzł Bug. Narwią płynie gęsta kra. Raptowny mróz zaskoczył towarzystwa żeglugowe. Wiele statków nie zdołało dotrzeć już do Warszawy. Przezimują one w portach prowincjonalnych.

Obecne mrozy — jak dotąd — nie stanowią żadnego niebezpieczeństwa dla oziminy. Wiadomości tu i ówdzie kolportowane w prasie o wymarzaniu oziminy, wynikają z nieznajomości rzeczy. Najbardziej groźne dla oziminy są mrozy wiosenne. Jesienne natomiast, o ile niema ostrych wiatrów, z reguły są nieszkodliwe nawet wtedy, kiedy nie ma śniegu.

*

W całym kraju w dalszym ciągu było mroźno i naogół pogodnie. Dzisiaj w dalszym ciągu spodziewać się należy naogół pogody słonecznej i mroźnej.

# Wczorajsi świadkowie nie wnieśli do sprawy nic istotnego.

**Warszawa.** Wczorajsza ranna rozprawa przedstawia się zupełnie blado. Nie wniesiono do sprawy nic nowego. Świadek prof. Kulczycki, działacz N. P. R., oświadcza, że celem kongresu krakowskiego miało być pokazanie, że posłowie opozycyjni mają oparcie w masach, a ponadto miał on stworzyć odpowiedni nastrój do wyborów. Po przemówieniu świadka adw. Honigwill proponuje wezwać na świadka adwokata Grossfelda z Przemyśla, z którym Liebermann utrzymywał stosunki listowne w okresie kongresu. Prokurator i sąd zgadzają się na wniosek adw. Honigwilla. Zkolei składa zeznania młody lekarz dr. Michałowicz, sekretarz generalny robotniczych stowarzyszeń sportowych, który zaprzecza, jakoby kursy przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego w Zawodziu organizowane przez P. P. S. miały wychowywać rewolucjonistów. Świadek Jan Dąbski z „Piasta" opowiada, jak to po przełomie Witos i Kiernik zdecydowali w imieniu klubu głosować za marszałkiem Piłsudskim na prezydenta. Potem przyszły wybory i radykalna zmiana stosunku „Piasta" do bezpartyjnego bloku, jakkolwiek, jeśli chodzi o konstytucję, nie było wykluczone jakieś wzajemne porozumienie w tej sprawie. Dalej świadek skreśla historję „Centrolewu" i rolę, jaką „Piast" w nim odgrywał. Następne zeznanie należy do p. Franciszka Kwiecińskiego, prezesa zarządu N. P. R., który w odpowiedzi na pytanie adw. Ujazdowskiego dowodzi, że o rewolucyjnym charakterze kongresu krakowskiego jego członkowie dowiedzieli się dopiero po kongresie z głosów prasy. Świadek na dwa, trzy dni przed 29 czerwca był na Śląsku, gdzie co do szczegółów manifestacji w Krakowie porozumiewał się z tamtejszą N. P. R. i wydał, jak twierdzi, zarządzenie, by ludzie posiadający nawet legalnie broń, nie zabierali jej ze sobą i ograniczyli się jedynie do „tęgich pałek". Świadek uważał bowiem, iż jeśliby miały zajść wystąpienia ze strony czynników wojskowych, to broń nie pomoże, a jeśli organizacyj cywilnych, to pałka wystarczy. Jeżeli zaś chodzi o sam dzień kongresu w Krakowie, to świadek stwierdzić musi, że władze administracyjne i policyjne w tym dniu zachowały się z najzupełniejszą poprawnością. Następnie świadek opisuje historję rozłamu w stronnictwie ludowem, z którego kilku posłów przeszło do bloku prorządowego. W sprawie poszczególnych wypadków napaści na zwolenników opozycji świadek przyznaje, że minister spraw wewnetrznych wszczął w tym kierunku śledztwo.



### Nie mogą darować Chamberlainowi, że ujął się za skrzywdzonym Polakiem.

**Berlin.** Interpelacja Austina Chamberlaina w Izbie Gmin w sprawie skazania przez sądy niemieckie obywatela polskiego Sternala i dziennikarza pacyfistycznego Osietzkyego za zdradę tajemnic wojskowych odbiła się żywem echem w opinji niemieckiej.

Prasa nacjonalistyczna z „Lokal-Anzeigerem" na czele demonstruje oburzenie z powodu mieszania się obcego rządu do tak wewnętrznej sprawy Niemiec, jaką jest wymiar sprawiedliwości.

Dziennik wzywa ministra Reichswehry i spraw wewnętrznych Groenera, aby wreszcie żelazną dłonią zgniótł pacyfistyczne gniazdo os.

„Berliner Tageblatt" wywodzi, że wyroki w Wrocławiu i Lipsku wywarły wrażenie, iż Niemcy posiadają tajemnice wojskowe, które usiłują ukryć, ponieważ jest to naruszeniem Traktatu Wersalskiego.

### Teraz Węgrów chcą uszczęśliwić swemi wekslami.

**Budapeszt.** Przybyli tu przedstawiciele rządu sowieckiego w celu prowadzenia pertraktacyj w sprawie zamówień dla przemysłu węgierskiego.

### Nauczyciel zabił uczenicę.

**Bydgoszcz.** Zamieszkały w Żelaźnie, powiat kościański, nauczyciel Gron zastrzelił 11-letnią uczenicę Julję Matzko. Aresztowany Gron tłumaczył się, iż strzał padł przypadkowo.

# Proces Sklarka.



Od dłuższego czasu toczy się przed sądem berlińskim proces o wielkie nadużycia w magistracie popełniane przez braci Sklarków. Jako świadka w tym procesie wezwano nadburmistrza Berlina Bössa, którego widzimy na obrazku, wchodzącego do gmachu sądowego. — Onegdaj świadek ten popełnił samobójstwo.

# Miłość córki.

**(Podług opowiadania księdza X.)**

1)

Było to około r. 1860, gdy mnie, jako młodego kapłana wyprawiono gwałtem za granicę po zdrowie. Pewnej bowiem burzliwej, zimowej nocy wezwany zostałem do chorego górnika, od którego wracając, zbłądziłem wśród śnieżnej zamieci, zaziębiłem się i zachorowałem niebezpiecznie. Po kilku tygodniach wstałem wprawdzie z łoża, ale lekarze orzekli, iż jestem zagrożony suchotami, że tylko zmiana klimatu może mnie uratować.

Ja byłem wprawdzie i do dziś jestem zdania, że powietrze ojczyste jest każdemu człowiekowi najzdrowsze, mniejsza już czy on zdrowy, czy chory, więc nie miałem wcale ochoty opuszczać moich owieczek. Musiałem jednak uledz prośbom rodziny i parafjan, a rozkazom przełożonych i lekarzy.

Wysłano mnie tedy do Szwajcarji, gdzie istotnie po pewnym czasie uczułem się zdrowszy. Co do mnie, to byłem przekonany, że w domu byłoby tak samo, ale lekarze wydali okrzyk tryumfu, polepszenie przypisali górskiemu powietrzu, zapowiadając mi zarazem, iż dwa lata muszę zostać w Szwajcarji, jeżeli chcę zupełnie do sił i zdrowia wrócić. Ja naturalnie pragnąłem z całej duszy sił i zdrowia, aby módz w parafji rzetelnie pracować, przeto zastosowałem się do rozkazu doktorów i postanowiłem wytrwać do lata na onem wygnaniu.

Z początku tęskniłem bardzo za Śląskiem, lecz po pewnym czasie przyzwyczaiłem się nieco do miejsca mego nowego pobytu i jąłem się rozglądać wokoło siebie, aby na obczyźnie nauczyć się czegoś, poznając kraj obcy i jego mieszkańców; pocieszając się przytem myślą, że może tę naukę zużytkuję kiedyś dla moich współziomków, gdy wrócę do domu.

Niewielkie miasteczko Ribanville — (czytaj Ribanwil) położone w malowniczej dolinie, otoczone wzgórzami, przeznaczono mi na mieszkanie. Jako chory odwiedziłem przedewszystkiem miejscowego lekarza, pana doktora Mounier (czytaj Munie), człowieka nadzwyczaj szanowanego i kochanego w całej okolicy.

Ponieważ wkrótce zaprzyjaźniłem się z całym domem doktora, a z nim samym robiłem częste wycieczki do biednych i chorych, przeto po kilku tygodniach mieszkańcy Ribanville i okolicznych wiosek byli moimi znajomymi, a wielu przyjaciółmi.

Chociaż Szwajcarzy są oświeceni, przemyślni i pracowici, jak rzadko który naród, to przecież dużo jest pomiędzy nimi biednych. W Szwajcarji bowiem, jako w kraju niezmiernie gorzystym, w którym są najwyższe w Europie góry Alpy, wiecznym śniegiem na wierzchołkach pokryte, niewiele jest ziemi zdatnej do uprawy, to też mieszkańcy tej skalistej krainy trudnią się głównie kupiectwem, przemysłem i hodowaniem wielkich stad bydła, z którego mleka wyrabiają swe własne szwajcarskie sery. Mimo to wszystko wielu Szwajcarów, nie znajdując chleba w domu, choć ziemię rodzinną kochają gorąco, opuszczają na niejaki czas (nigdy nie na zawsze, a przynajmniej wyjątkowo tylko) ojczyznę, aby po za jej granicami szukać zarobku.

Tymczasem bawiąc kilka miesięcy w Ribanville, spostrzegłem ze zdziwieniem, że nikt z miasta i okolicy nie opuszcza domu i nie idzie szukać chleba u obcych. Wogóle ludność tej miejscowości była niezwykle oświecona, dzielna i cnotliwa.

Były tu nadto różne urządzenia, związki i towarzystwa, mające dobro powszechne na celu, jakie gdzieindziej dopiero później, z biegiem lat zaprowadzono. Wyglądało to tak, jakby Ribanville i jego okolica wyprzedził inne miejscowości o wiele lat w postępie.

Zastanawiało mię to bardzo i pytałem o przyczynę tego postępu doktora pana Mounier, lecz ten zbywał mię tem i owem, przypisywał to wielkiej oświacie, doskonałym szkołom, stowarzyszeniom, lecz skąd właśnie przyszło do tego wszystkiego, nie mówił.

Niebawem spostrzegłem, że zacny lekarz niechętnie o tem mówi, ale właśnie milczeniem swojem zaostrzył moją ciekawość, tak, że postanowiłem u innych osób zasięgnąć dokładniejszych wiadomości.

Jednego dnia na samotnej przechadzce spotkałem pewnego zacnego staruszka, mieszkańca Ribanville. Gawędziliśmy o tem i owem, wracając razem do domu; pomiędzy innemi spytałem starca, czemu to jego rodzinne miasteczko zawdzięcza tak wielki dobrobyt.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Kronika bieżąca

**Czwartek 3 grudnia**

**Św. Franciszka Ksawerego,** wyznawcy, apostoła Indyj.

**Św. Sofonjasza,** proroka.

**Kalendarz słowiański:** Wyślimir.

**Jutro piątek, 4 grudnia:** Św. Barbary panny i męczenniczki, oraz patronki górników.

*

| | Wschód | Zachód |
|---|---|---|
| Słońca | o godz. 7,23, | o godz. 15,44. |
| Księżyca | o godz. 0.—, | o godz. 12,48. |

*

## Z historji śląskiej.

**3 grudnia. 1324.** Biskup Nankier Oksza, Ślązak, by uniknąć sporów, oddał prawo patronatu nad kościołem Najśw. P. M. **w Bytomiu,** opatowi klasztoru św. Wincentego we Wrocławiu, co już wcześniej był uczynił książę Kazimierz. — **1529. Książę opolski Jan,** udzielił urzędowi górniczemu **w Tarnowskich Górach** pieczęć i herb. — **1786.** Trzęsienie ziemi **w Tarn. Górach.**

**W roku 1361.** Książę Albert na Strzelcach podarował OO. Cystersom **w Imielnicy** Dąbrówkę i Wierzchlesie w pow. strzeleckim, do tego dwa młyny, wolność chwytania ptaków i łowienia ryb. **1364.** Zaniechano wszelkich robót w złotodajnej kopalni przy Lignicy. Wogóle pracowano w niej 8 lat i przyniosła za ten czas tylko za 49 920 marek złota. — **1365. Kazimierz Wielki** poślubia Jadwigę, córkę cesarza Henryka V, Żelaznego księcia głogowskiego i żegańskiego.. — Ze śmiercią księcia Leszka **zgasła linja Piastów raciborskich.** Odtąd aż do roku 1521 rządzili księstwem, książęta z czeskiej linji Przemyślidów. — **1366.** Po śmierci samodzielnego księcia Alberta, przechodzi ziemia strzelecka pod rządy książąt linji opolskiej. — **1366.** Po śmierci **Konrada I, księcia oleśnickiego,** objął rządy jego syn Konrad II.

*

**Pamiętajmy o ptaszkach w zimie.**

Ciężka jest dola ptaszków podczas zimy. Brak im wtedy pożywienia, bo śnieg pokrył ziemię; drzewa ogołocone z liści, mróz i wiatr wielki. Tulą się biedne ptaszki do mieszkań ludzkich, pukają do okien, cisną się do drzwi, prosząc się ludziom o żywność. Bądźmy miłosierni dla tych niebożąt i nie zapominajmy wysypać okruszyn chleba lub ziarna przed domami na śniegu albo też we framudze okien.

Ptaszki wnet zmiarkują, gdzie mają przyjaciół i będą stale przylatywały na śniadanie i obiad.

Mianowicie dziatki niech się zajmują losem ptasząt. Gdy dostaną chleba lub bułkę od rodziców, niech ułamią kawałek i rzucą na dwór dla biednych i głodnych ptaszków. Przez to dzieci będą się przyzwyczajały do cnoty chrześcijańskiego miłosierdzia i szczęśliwy, w czyjem sercu to uczucie silne zapuści korzenie. Pan Bóg wynagrodzi wszystko, co kto dobrego na świecie uczynił. Ptaszki się też wywdzięczą za to, niszcząc szkodliwe owady.

— — —

**— Zmiana przepisów o przewozie koni polskich przez Niemcy.** Na skutek starań towarzystwa opieki nad zwierzętami w Berlinie, władze niemieckie zmieniły przepisy w sprawie przewozu koni polskich przez Niemcy. Dotychczas niemieckie przepisy weterynaryjne nie pozwalały na karmienie i pojenie koni polskich, przewożonych przez terytorjum Rzeszy, co wpłynęło na wielkie wyczerpanie zwierzat, transportowanych w takich warunkach, a w następstwie spadek cen na polskie konie rzeźne. Zmiana przepisów zezwala na wyładowanie koni w Berlinie, gdzie można je będzie napoić i nakarmić. Przepis ten rozszerzyły jeszcze niemieckie władze kolejowe, wprowadzając obowiązek bezwzględnego wyładowania każdego transportu koni, który już znajdował się 36 godzin w drodze, bądź też o ile taki sam okres czasu dzieli go od najbliższego punktu wyładowania.

# Msza św. „roratna" w adwencie.

W Polsce, w jej granicach przedrozbiorowych, panuje od niepamiętnych czasów rzewny zwyczaj odprawiania codzień przed świtem w czasie adwentu mszy św. na cześć Najświętszej Marji Panny. Pomimo całego smętku, jaki cechuje adwent, jest to nabożeństwo radosne, przybiera się ołtarz jak najwspanialej kwiatami i światłem. Na najwyższem jego miejscu stawia się większą świecę, pięknie przystrojoną kwiatami i białemi wstążkami. Zapalona oznacza Najświętszą Marję Pannę, jakoby jutrzenkę przed wschodem słońca, ukazującą się na frimamencie, jej bowiem zjawienie się na świecie oznaczało bliskie przyjście Mesjasza, Jezusa Chrystusa. Pierwszy król Bolesław Wstydliwy wprowadził w Polsce zwyczaj, iż przed rozpoczęciem rorat przychodził do ołtarza i stawiając zapaloną woskową świecę na nim, mówił: „Paratus sum ad adventum Domini" (gotowy jestem na przyjście Pańskie, t. j. na sąd boży). Po królu czynił to najwyższy dygnitarz duchowny, po nim trzecią senator, czwartą ziemianin, piątą rycerz, szóstą mieszczanin, siódmą kmiotek.

W mszale jest specjalna msza, która zaczyna się od słów introitu (wstępu): „Rorate coeli desuper et nubes pluant justum". (Spuście rosę niebiosa, a obłoki niech spuszczą ze dżdżem Sprawiedliwego; niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela). Tak w Starym Zakonie wołał prorok Izajasz o „spełnienie Obietnicy". Od słów „rorate" otrzymało nabożeństwo swoją nazwę.

Jakkolwiek kolorem urzędowym adwentu jest kolor fioletowy, to jednak roraty odprawia się w białym na znak wesela. We Mszy św. śpiewa się Glorja i Credo, jak w uroczystej. Rozgłośnie i radośnie grają organy. Lud śpiewa o Matce Boskiej, a po nabożeństwie adwentową: „Boże wieczny, Boże żywy, Odkupicielu prawdziwy".

Nabożeństwo roratne ma wielu bardzo gorących zwolenników ze względu na sobie właściwą poezję. Wszyscy schodzą się, gdy jeszcze noc panuje na dworze, wychodzą o rozpoczynającym się dniu z otuchą i pociechą w sercu i niosą błogosławieństwo boże do swych domów.

---

Zmiana tych przepisów posiada duże znaczenie dla wywozu koni z Polski na największe rynki zbytu do Francji, Belgji i Holandji, dokąd przewozi się miesięcznie kilka tysięcy koni.

**— Bezrobotni Polacy we Francji.** Według oficjalnych danych francuskiego ministerstwa pracy w dniu 14 bm. zarejestrowanych było we Francji 71 462 bezrobotnych. Pośród ogółu bezrobotnych we Francji największą stosunkowo liczbę stanowią Polacy. Na dzień 14 ub. m. liczba pozbawionych pracy Polaków wynosiła około 18 000 osób.

**— Końcowe fazy akcji przedspisowej.** W całokształcie akcji przygotowawczej do spisu, moment obecny stanowi punkt kulminacyjny. Praca organizacyjna przeniosła się w teren do naczelnych, starszych i okręgowych komisarzy spisowych. W całym kraju odbyły się instrukcyjne zjazdy naczelnych komisarzy (miejskich i gminnych) i w chwili obecnej przeprowadza się już szkolenie okręgowych komisarzy spisowych, którzy jak wiadomo bezpośrednio będą przeprowadzali spis.

Naczelni komisarze otrzymali już wszelkie druki spisowe, które do dnia 5 grudnia zostaną doręczone okręgowym komisarzom.

W ten sposób ostatni etap prac przedspisowych dobiega końca.

# Województwo śląskie.

*** Z rady wojewódzkiej.** Na posiedzeniu poniedziałkowem rada wojewódzka uchwaliła zmianę rozporządzenia wykonawczego do ustawy o wojewódzkim funduszu drogowym oraz pewne kwoty na urządzenie w tym roku gwiazdki dla biednych dzieci w szkołach powszechnych i ochronkach. Kwota ta wynosi 70 tysięcy zł.

*** Komisja ministerjalna w Katowicach.** Do Katowic przybyła nowa komisja ministerjalna w osobach naczelników wydziałów ministerstwa pracy Zagrodzkiego i Brunnera, celem zbadania spornych spraw urzędników i robotników na niektórych kopalniach i hutach. Komisja zabawi w Katowicach dwa dni. Komisja zwiedziła niektóre kopalnie, celem zbadania spornych kwestyj na miejscu. Dziś odbyła ona konferencję z przemysłowcami oraz delegatami związków zawodowych, robotników i urzędników.

*** Kobiety w walce z bezrobociem.** Na terenie województwa śląskiego powołano do życia powiatowe komitety pań przy powiatowych komitetach do spraw bezrobocia. Zadaniem tych komitetów jest organizowanie pomocy dla bezrobotnych kobiet, oraz propaganda i zbieranie fantów na rzecz loterji na bezrobotnych.

*** O zatrzymanie robotników hutniczych.** W Katowicach bawił gł. inspektor pracy Klott z Warszawy, oraz jego zastępca Ulanowski, którzy przez dwa dni konferowali z przemysłowcami w sprawie planowanego zwolnienia 7 000 robotników ze wszystkich hut żelaznych na Śląsku. Konferencje zmierzały do tego, aby redukcje te zmniejszyć i pozostawić nadal przy pracy jak największą ilość robotników. Od przemysłowców komisja ta zażądała przedłożenia projektu, zmierzającego do tego, aby redukcje były minimalne i aby zatrzymać nadal przy pracy większość robotników.

*** Zrzeszenie członków zarządów Banków Ludowych.** Narówni z istniejącem już oddawna zrzeszeniem członków zarządów Banków Ludowych w Poznańskiem przystąpiło grono ruchliwych członków zarządów Banków Ludowych na Śląsku do zawiązania podobnego zrzeszenia w Katowicach, obejmując w karby swej organizacji teren Województwa Śląskiego. W skład komitetu organizacyjnego został powołany dyr. Kęsa z Katowic, dyr. Świderski z Wielkich Hajduk oraz p. dyr. Prozołowicz z Nowej Wsi. Idzie przedewszystkiem o skupienie sił i o skoordynowanie wspólnych wysiłków dla skutecznej walki z ujemnemi dla spółdzielczości objawami, zwłaszcza obecnych chwil, jak niemniej o wymianę spostrzeżeń i doświadczeń fachowych, przyczynić się raźno mogących do większej sprawności działań spółdzielczo - kredytowych. Organizatorzy są przekonani, że w tej tak zasłużonej dziedzinie polskiej spółdzielczości na Śląsku nieczynnie pozostać nie należy i stanowczo ruch spółdzielczy zasilać trzeba poprostu nieprzerwanemi i najnowszemi lecz wyłącznie solidnemi impulsami. Grono życiem doświadczonych spółdzielców gwałtownie szczupleje a świeże zastępy i tu nie spadają z nieba, lecz trzeba je w wytrwałej i żmudnej pracy spółdzielczej jak na obecne czasy zawczasu wychować oraz wskazać im chlubną drogę przez spółdzielczość polską na Śląsku i w całej Rzeczypospolitej.

## Z Katowickiego

**Kto dopomoże Okręgowi „Caritas" do uzyskania maszyny do szycia?**

**Katowice.** Garderobę, wpływającą do szatni naszej, musi się często sporządzać lub całkowicie przerabiać. Mamy zaś w katol. opiece nad dziewczętami bezrobotne dziewczęta, któreby mogły zająć się wyporządzeniem rzeczy. Kto się więc przyczyni do sprowadzenia nam maszyny do szycia, służy równocześnie dwom celom, bo dając bezrobotnym zajęcie i biednych pomoże przyodziać. Wszelkie ofiary pien. prosimy składać do P. K. O. nr. 300 115, lub do sekretarjatu okręgu Caritas przy ul. Krasińskiego 5, tel. 32-36.

**Pomoc lekarska dla inwalid. wojennych bezpłatna.**

**Katowice.** Staraniem związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Katowicach zostanie otwarta pomoc lekarska. Specjalnie będą w niej uwzględnione wdowy, rodzice i sieroty,



którzy nie mogą na podstawie ustawy zaopatrzeniowej korzystać z bezpłatnej opieki lekarskiej na koszt skarbu państwa.

**Protest załogi huty „Marty".**

**Katowice.** W związku z zamiarem generalnej dyrekcji Katowickiej Spółki Akcyjnej unieruchomienia huty „Marty" załoga zwołała onegdaj zebranie protestacyjne, na którem po bardzo burzliwej dyskusji uchwalono energiczny protest przeciw unieruchomieniu huty i zwolnieniu 440 robotników. W uchwale swej **stwierdza załoga, że huta pracuje rentownie i najtaniej** z pośród wszystkich hut, należących do tego koncernu. Brak jej jedynie zamówień, które dyrekcja kieruje do innych koncernów. Pozatem **zaprotestowano przeciwko wysokim poborom wyższych urzędników przemysłowych.** Pod adresem komisarza demobilizacyjnego wysunięto żądanie, by nie dopuszczał więcej do dalszych zwolnień masowych, a specjalnie do unieruchomienia całych zakładów.

**Z życia harcerzy.**

**Katowice.** Staraniem hufca katowickiego został zorganizowany kurs dla zastępowych mający na celu podnieść stopień harcerski na terenie hufca stołecznego. Kierownikiem kursu został phm. Adam Wieniawa-Ślesiński. Hufiec katowicki Z. H. P. bierze czynny udział w zbiórce odzieży dla bezrobotnych.

**Kary za lekkomyślne obchodzenie się z bronia.**

**Katowice.** W poniedziałek odpowiadali przed sądem trzej młodzi ludzie. S. Lelonek i H. Schneider udali się do W. Żydka, posiadającego rewolwer. Gdy Żydek wyjął naładowaną broń, wyrwał mu ją Schneider z ręki przyczem padł strzał, który ranił Sch. w rękę. Leżącą na podłodze broń wziął Lelonek i uciekł. Żydek ścigał go i na ulicy przyszło do bójki; silniejszy Żydek zwyciężył i zbiegł. Sąd skazał Żydka na 7 dni więzienia za nieprawne posiadanie broni, a Lelonka i Schneidra po 5 miesięcy więzienia.

**Ukaranie oszusta.**

**Katowice.** W poniedziałek przed sądem okręgowym stanął Józef Niesner z Kostuchny, oskarżony o popełnienie oszustwa. Ogłosił on bowiem w gazecie, iż do swego przedsiębiorstwa (którego wcale nie posiadał!), potrzebuje buchaltera. Zgłaszających się było dużo. Pobierał od nich tytułem zadatku różne kwoty pieniężne. Znaleźli się jednak tacy, którzy mu zadatku nie dali i, przekonawszy się, że Niesner przedsiębiorstwa nie posiada, zaskarżyli go. Na rozprawie oskarżony tłumaczył się bardzo naiwnie, lecz sąd nie uwierzył. Ostatecznie sąd skazał Wiesnera na łączną karę 2 i pół miesiąca więzienia za oszustwo z premedytacją.

**Sprostowanie.**

**Katowice.** Informację podaną w kronice z dnia 28 listopada rb. w sprawie oszustwa, dokonanego na szkodę Karola Wochnika budowniczego z Mikołowa, prostuje się o tyle, iż oszuści wyłudzili od niego kwotę 200 zł., a nie 2 000 zł., jak poprzednio mylnie podano.

**Kuchnia dla bezrobotnych.**

**Dąb** pod Katowicami. Huta „Baildon" zurlopowała około 120 robotników. Ci robotnicy przez czas swego urlopu otrzymują wsparcie z funduszu bezrobocia. Zasiłek ten jest, rzecz prosta, niewystarczający do wyżyweinia rodzin, tem więcej, że ci robotnicy od szeregu miesięcy pracowali zaledwie kilka dniówek w tygodniu. W rodzinach tych robotników panuje więc niedostatek. Wobec tego urzędnicy huty dobrowolnie zobowiązali się złożyć miesięcznie kwotę, przekraczającą tysiąc złotych i pod kierownictwem dyrektora p. Absalona zorganizowano kuchnię dla bezrobotnych. Kuchnię uruchomiono w poniedziałek 23 listopada a znajduje się w hucie w ubikacji, oddanej bezpłatnie bezrobotnym przez zarząd huty. Każdy bezrobotny otrzymuje za zapłatą 10 groszy litr sma-

cznie przygotowanego obiadu. Dziennie wydaje się około 150 obiadów. Nadzór nad kuchnią jest wzorowy, potrawy przyrządzone czysto i zdrowo.

**Wskutek kłótni postrzelenie i usiłowane samobójstwo.**

**Janów** w Katowickiem. W Janowie dnia 1 bm. około godz. 1-ej Leopold Kołaczek w czasie kłótni wystrzelił z rewolweru do przebywającego w jego mieszkaniu Rufina Bizonia, zegarmistrza i zranił go ciężko w lewy bok, poczem wystrzałem w lewą skroń usiłował pozbawić się życia. Wezwany na miejsce wypadku lekarz dr. Wowczak z Janowa udzielił rannemu pierwszej pomocy, poczem polecił ich odstawić do szpitala gminnego w Roździeniu. Kołaczek skutkiem postrzału zmarł w godzinach rannych, zaś stan Bizonia jest groźny. Według wyniku dotychczasowych dochodzeń policyjnych — wymienieni wieczorem byli w restauracji, gdzie po nadmier nem użyciu alkoholu — powstała pomiędzy nimi kłótnia. Dochodzenia celem ostatecznego wyświetlenia sprawy są w toku.

**Włamanie do gimnazjum.**

**Mysłowice** w Katowickiem. W nocy na niedzielę dokonano po raz drugi włamania do miejscowego gimnazjum. Włamywacze spodziewali się znaleźć gotówkę, lecz nie znalazłszy jej, musieli się ograniczyć do zabrania przyborów kancelaryjnych.

**Kradzież kowadła.**

**Chorzów** w Katowickiem. W nocy na 29 ub. m. skradziono z magazynu gminnego w Chorzowie, mieszczącego się przy ul. Królhuckiej kowadło, wagi około 60 kg. Ostrzega się przed nabyciem skradzionego kowadła.

## Z Król. Huty

**Nieudały występ śpiewaczki rosyjskiej.**

**Król. Huta.** Jak pisma donoszą wydarzył się w sali hotelu hr. Reden skandal, spowodowany przez śpiewaczkę rosyjską Delę Lipińską. Miała ona wystąpić w niedzielę na wymienionej sali. W ostatniej chwili zażądała wbrew umowie, zapłacenia jej zgóry 700 zł. za występ. Organizatorzy koncertu jednak nie zgodzili się na to, wobec czego Lipińska opuściła salę koncertową i występ odwołała. Liczna publiczna musiała odejść z sali z niczem.

**Kradzież cukru.**

**Król. Huta.** Kupcowi Pawłowi Szczęsnemu z Nowych Hajduk skradziono na dworcu kolejowym w czasie wyładowywania sześć worków cukru wartości 600 złotych.

**Młodociany włóczęga.**

**Król. Huta.** Na dworcu przytrzymała policja 12-letniego Wiktora Mrzyńskiego który uciekł z domu z kolonji Piaski, powiat Będzin. Młodego włóczęgę odstawiono do domu rodzicielskiego.

**Śmiertelny wypadek w hucie.**

**Król. Huta.** W poniedziałek wydarzyło się w stalowni huty Królewskiej nieszczęście, którego ofiarą padło 2 robotników. Przy spuszczaniu stopionego metalu zostali poparzeni robotnicy Nokielski i Imach. Pierwszy zmarł niebawem po odstawieniu go do lecznicy. Osierocił on żonę i dwoje nieletnich dzieci. Drugi prawdopodobnie wyjdzie cało z nieszczęścia.

## Z Świętochłowickiego

**Niebezpieczni złodzieje w rękach policji.**

**Wielkie Hajduki** w Świętochłowick. Policji udało się zatrzymać dwóch niebezpiecznych złodziei Gerharda Kurpasa i Edmunda Szopka z W. Hajduk. Udowodniono im dotychczas około 20 kradzieży, dokonanych w sklepach, piwnicach, kioskach itp. w Hajdukach i Król. Hucie. W związku z tem schwytano jeszcze Konrada Szotka za współudział w kradzieżach oraz Jakóba Kurpasa za paserstwo.

## Z Pszczyńskiego

**Wielka wystawa kanarków.**

**Mikołów** w Pszczyńskiem. Dnia 8 grudnia od godz. 8 rano do godz. 20 odbędzie się w restauracji p. Knapika wielka wystawa kanarków, połączona z strzelaniem o nagrody (kanarki). Towarzystwo hodowli kanarków w Mikołowie dobrze jest znane z Krajowej Wystawy w Poznaniu i to z najlepszych śpiewaków. Zarząd uprasza o liczne zwiedzenie wystawy.

# Rząd czyni wszystko co może dla robotników.

We wtorek, dnia 1 grudnia br. przyjął p. wojewoda śląski, dr. Grażyński delegację robotniczą prawie wszystkich większych hut na Górnym Śląsku oraz sekretarzy związkowych — którzy zwrócili się do pana wojewody z szeregiem postulatów, które streszczają się w prośbie o interwencję władz państwowych, celem niedopuszczenia do masowych redukcyj w przemyśle hutniczym, przyjścia z pomocą masom bezrobotnym, obniżenia kosztów produkcji przez rewizję aparatu administracyjnego, skrócenia czasu pracy, obniżenia cen środków spożywczych na Śląsku.

W obszernej odpowiedzi zajął p. wojewoda stanowisko w kwestji zgłoszonych postulatów, ujmując swój program w sprawie walki z kryzysem w trzech punktach: jeżeli chodzi o kwestje zgłoszonych redukcyj, rząd stoi na stanowisku zatrzymania łaknajwiekszej ilości robotników przy ewentualnem zastosowaniu turnusów. Takie instrukcje wydał Rząd, celem ułatwienia zatrzymania większej ilości robotników w pracy w hutach. Ministerstwo pracy i opieki społecznej zapewniło wydatną pomoc finansową. W punkcie drugim ujął p. wojewoda wyczerpująco podejmowane w tej chwili przez rząd próby rozszerzenia możliwości zbytu na rynku wewnętrznym i zewnętrznym po odpadnięciu zamówień sowieckich. Wskazał przytem na to, że kryzys w hutnictwie byłby wybuchł o rok wcześniej, gdyby nie to, że rząd — doceniając należycie położenie warstwy robotniczej na Śląsku — umożliwił dojście do skutku wielkich zamówień sowieckich przez obiecie 50 proc. gwarancji. To, że robotnik w hutach śląskich w okresie szalejącego kryzysu miał do tej chwili pełne zatrudnienie, jest wyłącznie zasługą rządu. Jeżeli chodzi o los krótkopracujących oraz bezrobotnych, to tutaj p. wojewoda przyrzekł dotychczasową pomoc jeszcze wzmocnić.

Po daniu odpowiedzi na szereg konkretnych życzeń, zaapelował p. wojewoda do wszystkich obecnych, aby w interesie warstwy robotniczej, która reprezentują, oddziaływali w sensie uspakajającym, tylko bowiem spokój może zagwarantować lepsze przetrzymanie kryzysu.

Zaznaczył przytem, że w ważnych sprawach, łączących się z zagadnieniem pracy i bezrobocia, mają tak związki zawodowe, jak i delegacje rad zakładowych zawsze dostęp do niego i do komisarza demobilizacyjnego.

**Samochód w rzece.**

**Krzyżowice** w Pszczyńskiem. Dnia 28 ub. m. samochód osobowy, kierowany przez szofera Antoniego Kostka, w czasie przejazdu przez most nad rzeką Pszczynką w miejscowości Krzyżowice, wskutek pęknięcia opony przy lewem przedniem kole, najechał na poręcz drewnianą. Wskutek gwałtownego uderzenia opony poręcz się złamała a samochód wpadł do rzeki. W chwili wypadku w samochodzie znajdował się tylko kierowca Kostka, który wyszedł z wypadku bez szwanku.

**Wydzierżawienie polowania.**

**Poręba** w Pszczyńskiem. W dniu 13 grudnia 1931 r. o godz. 4 po południu wydzierżawia się na sali p. Czembora w Porębie polowanie gminne gminy Poręba w drodze publicznego przetargu, najwięcej dającemu. Warunki dzierżawy są wyłożone do wglądu publicznego w urzędzie gminnym w czasie od 28 listopada do 13 grudnia rb.

## Z Rybnickiego

**Baczność robotnicy kopalni „Charlotte".**

**Rydułtowy** w Rybnickiem. Władze nadzorcze z powodu fałszowania wyborów do rady zakładowej z dnia 27 i 28 września 1931 r. unieważniły i naznaczyły na 2 i 3 grudnia rb. nowe wybory. Na kopalni Charlotte zaszły w ostatnim czasie bardzo poważne zdarzenia, zmuszano robotników do zgodzenia się na potrącenie 6 proc. już i tak marnych zarobków, rzekomo z powodu złej sytuacji kopalni. Ale dyrektorom, którzy mają nadmierne dochody, nie potrącono ani jednego procentu tak samo i urzędnikom, którzy są lepiej opłacani od robotników, nie potrącono ani jednego procentu. Robotnik został pokrzywdzony. Doprowadzili do tego niektórzy radc. załog., którzy zdradzili masy robotnicze., ale dziś znowu są kandydatami do rady zakładowej, bo tak sobie życzy p. dyr. Szymański. Nigdy oni nie będą bronili robotnika, ale chcą się dostać na lepsze stanowiska. Jeżeli chcecie by krzywda Wam wyrządzona, została naprawiona, nie możecie głosować na listy, na których figurują ci ludzie, ale głosujcie na ludzi, którzy Was sprawiedliwie będą bronić, dlatego w dniu wyborów powinniście głosować na listę nr. 1 G. F. P. przemysłu górniczego, którego czołowi kandydaci dają rękojmię sprawiedliwej obrony. Czołowi kandydaci: 1. Franciszek Jureczek motorowy; 2. Karol Pielczyk ładowacz; 3. Robert Koczy robotnik wierchowy.

**Napad rabunkowy.**

**Szczygłowice** w Rybnickiem. Dnia 30 ub. m. o godz. 18.15 wtargnęli do spółdzielni spożywczej w Szczygłowicach dwaj nieznani zamaskowani i uzbrojeni sprawcy, którzy po sterroryzowaniu sprzedawaczki Metznerówny, skradli z podręcznej kasetki 500 zł. gotówki, poczem opuścili skład i zbiegli nierozpoznani w niewiadomym kierunku. W toku dochodzeń przytrzymano jako silnie podejrzanych o dokonanie tego napadu Augustyna Holewę ze Szczygłowic i Wincentego Wilnera z Knurowa.

**Komin powodem pożaru.**

**Skrzyszów** w Rybnickiem. Dnia 25 bm. wskutek wadliwej budowy komina, wybuchł na strychu domu mieszkalnego Ludwika Penkali pożar, który zniszczył dach domu oraz drobne sprzęty domowe, przechowywane na strychu. Szkoda wyrządzona pożarem wynosi około 7 tysięcy złotych.

## Z Tarnogórskiego

**Obniżenie płac w Spółce Brackiej.**

**Tarn. Góry.** Zarząd Spółki Brackiej uchwalił obniżkę poborów dla personelu, zatrudnionego w administracji w Tarn. Górach. Ponieważ zarząd Spółki uczynił to bez porozumienia się z organizacjami zawodowemi, skierowano sprawę do obwodowego inspektora pracy w Król. Hucie, gdzie w ubiegłą sobotę odbyła się rozprawa. Na rozprawie twierdził przed stawiciel Spółki, jak zwykle, że inspekcja pracy nie jest powołana do mieszania się w tą sprawę, gdyż Spółka Bracko tych władz nie uznaje i sama jest władna obniżać swemu personalowi pobory. Inspektor pracy był natomiast innego zdania. Ponieważ przedstawiciel Spółki nie posiadał żadnych uprawnień i układów, spisał inspektor pracy protokół, a organizacje zawodowe skierują sprawę do okręgowego inspektora pracy.

**Lekkomyślny wybryk.**

**Radzionków** w Tarnogórskiem. W nocy na 29 ub. m. nieznani dotychczas sprawcy na linji kolejowej Radzionków — Nakło Śl. w odległości około 600 m. od stacji kolejowej w Nakle, przecięli linkę sygnałową, wskutek czego nasta wienie sygnału było uniemożliwione. Po usunięciu tej przeszkody, ruch pociągów odbywał się w dalszym ciągu normalnie.

## Z Lublinieckiego

**Przytrzymanie oszusta.**

**Lubliniec.** W toku dochodzeń, prowadzonych w sprawie oszustwa, dokonanego w dniu 20 sierpnia rb. na szkodę Rożniewskiego Józefa, właściciela składu rowerów w Lublińcu i Maksymiljana Rzeźniczka, również właściciela rowerów w Lublińcu — przytrzymano w Siemianowicach Franciszka Czarneckiego z Siemioni pow. Będzin wraz z wspólnikiem jego 29-letnim Janem Zajewskiem z Sączowa pow. Będzin. Obu przytrzymanych odstawiono do więzienia sądowego w Król. Hucie. Wymieniony Czarnecki w dniu 20 sierpnia rb. zjawił się w składzie rowerów Różniewskiego Józefa w Lublińcu, legitymując się legitymacją nauczycielską na nazwisko Knapika Mieczysława z Koszęcina i zakupił rower męski marki „Diamant" za cenę 320 zł. Przy odbiorze roweru, wpłacił on tytułem zaliczki 50 zł. a na pozostałą kwotę wystawił kilka weksli, płatnych począwszy od 1 września rb. Weksli tych w terminie jednak nie wykupił. Podobnego oszustwa dopuścił się on w dniu 22 sierpnia rb. w składzie rowerów Rzeźniczka Maksymiljana w Lublińcu, gdzie w taki sam sposób nabył rower męski marki „Feliks" i również tytułem zaliczki wpłacił 50 zł. gotówki a resztę należności zobowiązał się według zawartej pisemnej umowy, spłacać w ratach miesięcznych po 50 zł. Umowy tej Czarnecki również nie dotrzymał i z rowerami oddalił się w niewiadomym kierunku. Obecnie po długich poszukiwaniach, został on w Siemianowicach przytrzymany i przekazany władzom sądowym. Nabyte przez niego rowery zdołano mu odebrać i oddać napowrót poszkodowanym.

**Tragedja na granicy.**

**Braszczok** w Lublinieckiem. Dnia 29 ub. m. około godz. 13-ej funkcjonarjusz straży graniczn.. pełniący służbę wzdłuż granicy w miejscowości Braszczok pow. lublinieckiego, w odległości około 600 m. od granicy polsko - niemieckiej, zauważył trzech osobników powracających z Niemiec rowerami przez granicę zieloną. Funkcjonarjusz straży granicznej wezwał osobników tych do zatrzymania się a gdy ci mimo wezwania nie zatrzymali się i w szybkiem tempie zamierzali oddalić się na rowerach, wówczas funkcj. oddał kilka strzałów w powietrze, by w ten sposób zmusić uciekających do zatrzymania się. Gdy jednak i to nie poskutkowało, oddał on za uciekającymi porać drugi kilka strzałów rewolwerowych. Jeden z uciekających i to Morczak z Gołkowic pow. Piotrków, trafiony kulą rewolwerową, padł trupem na miejscu a wspólnik jego Stanisław Madejczuk, lat 19 liczący, pochodzący również z Gołkowic, został ciężko ranny w prawą nogę. Okaleczonego Madejczuka po nałożeniu mu na miejscu opatrunku odstawiono do szpitala w Lublińcu. W toku dochodzeń ustalono, iż tak Morczak jak i Madejczuk byli robotnikami sezonowymi, zatrudnion. przez całe lato w Niemczech a obecnie po ukończonej pracy wracali napowrót przez zieloną granicę do kraju.

**Najechanie samochodem przyczyną śmierci.**

**Jawornica** w Lublinieckiem. Dnia 29 ub. m. około godz. 16-ej kierowca samochodu osobowego Henryk Mańka z Lublińca, najechał w Jawornicy na rowerzystę Karola Węgla, lat 21 liczącego, który doznał poważnego okaleczenia ciała. W stanie nieprzytomnym odstawiono go tym samochodem do szpitala Seltena w Lublińcu, gdzie na skutek odniesionych okaleczeń zmarł w krótkim czasie. Winę w wypadku ponosi sam poszkodowany. Wymieniony jadąc rowerem chciał uniknąć kurzu, jaki wytwarzał się za samochodem i tuż przed samym samochodem zamierzał zjechać na drugą stronę szosy i w tym czasie został najechany.

# Humor.

**Spotkanie za miastem.**

Gościniec. Zmierzch. Dwaj idący ludzie spotykają się.

— Przepraszam! — powiada jeden. — Czy niema tu w pobliżu żandarma?

— Nie! — mówi drugi.

— Ani telefonu?

— Nie. Znam dobrze te strony. Na cóż panu zresztą to wszystko?

— Mnie tego nie potrzeba, ale panu przydałoby się. Tymczasem proszę mi oddać swój portfel!

# Przegląd religijny.

### Ilu katolików posiadają Niemcy?

Przed niewielu dniami wyszedł 18-ty tom za rok 1930-31 niemieckiego katolickiego „Kirchliches Handbuch“, urzędowego wydawnictwa centralnego biura statystyki kościelnej katolickich Niemiec (Gilde-Verlag, Köln, 426 str. cena 12 mk.). Jest to księga, zawierająca bogactwo ważnego i interesującego materjału. Składają się na nią następujące działy: przegląd organizacji całego Kościoła katolickiego; opis organizacji Kościoła katolickiego w Niemczech, które w tej chwili liczą 24 biskupstwa i jedną prałaturę (w Pile); nowsze ustawodawstwo kościelne; katolickie misje wśród pogan; szkolnictwo katolickie; charytatywna i społeczna działalność katolików niemieckich; emigracja niemiecka; statystyka wyznań, zakony i kongregacje; wreszcie — statystyka kościelna. Z podanej statystyki wyznań wynika, że na 63.181.000 ludności Rzeszy katolików jest 20.748.000, protestantów 40.226.000, greko-prawosławnych 19.000, innych chrześcijan 69.000, izraelitów 569.000, bezwyznaniowców 1.550.000 i t. d.

### Zakony we Francji.

Jak wiadomo, w początkach bieżącego stulecia teoretycznie usunięto z Francji zakony. W praktyce jednak część zakonów i kongregacyj pozostała, a z czasem nawet ilość ich, za zgodą rządu, powiększyła się. Lazarzyści, ojcowie od Św. Ducha, sulpicjanie i ojcowie z Kongregacji Misyj zagranicznych w Paryżu nigdy usuwani z Francji nie byli. Obecnie zaś prócz tych zgromadzeń zakonnych działają: dominikanie w 20 diecezjach, jezuici w 50-ciu, Bracia Szkół Chrześcijańskich w 80, kapucyni w 30, franciszkanie w 20, trapiści w 20, benedyktyni w 4. Ponadto działają we Francji barnabiści, maryści, redemptoryści, salezjanie, pasjoniści, augustjanie, karmelici, oblaci, marjanie i inni.

### Socjaliści przeciwko obcym robotnikom.

Frakcja socjalistyczna Izby francuskiej uchwaliła wnieść projekt ustawy w sprawie złagodzenia bezrobocia we Francji. Projekt przewiduje zupełny zakaz imigracji obcych robotników do Francji aż do odwołania i postanawia, że żaden przedsiębiorca nie może zatrudniać więcej niż 10 procent cudzoziemców, jeśli nie otrzyma na to specjalnego zezwolenia.

# Z Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy.

**Katowice.** Staraniem Komitetu budowy kościoła garnizonowego i szkolnego w Katowicach urządzona została w salach recepcyjnych Województwa Śląskiego wspaniała wystawa obrazów pod tytułem „Trzy Generacje Kossaków“. Wstęp na wystawę dla wycieczek zbiorowych powyżej 10 osób — po 50 groszy od osoby. Wobec tego, że wystawa ta posiada bardzo cenne i rzadkie dzieła sztuki — zarząd okręgowy O. Z. P. R. uprasza wszystkich swych członków o jaknajliczniejsze jej zwiedzenie.

**Nowy Bytom.** Odbyło się tutaj miesięczne zebranie Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy, poświęcone „Miesiącowi Propagandy Śląska“. Na zebraniu wygłoszony został referat pod tytułem „Powrót części Śląska do Rzeczypospolitej Polskiej“.

**Tychy.** Walne zebranie tutejszego Koła zgromadziło licznych członków. Z ramienia zarządu okręgowego przybyli p. Zambok i p. Stroiński. Zebranie zagaił prezes miejscowego Koła p. Jacek, który wręczył również nagrody zwycięzcom w strzelaniu o mistrzostwo Koła. Przewodnistwo walnego zebrania objął p. Zambok, zapraszając do stołu pp. Strużyńskiego i Loskę Zygmunta, poczem nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków zarządu, którym udzielono jednogłośnie absolutorjum. Skład nowowybranego zarządu jest następujący: prezes p. Jacek, wiceprezes p. Czardybon, sekretarz p. Prószek, zastępca Loska Zygmunt, skarbnik Loska Augustyn, komendant p. Szczepanek Franciszek, zastępca p. Loska Alojzy, kom. rew. pp. Strzoda Jan, Gierak i Tendera Ryszard. Sąd koleżeński Szczepaniak, Szczepanek J. i Śleziona. Następnie p. Zambok wygłosił referat na temat „Miesiąca Propagandy Śląska“ w następstwie czego zebrani uchwalili protest przeciw germanofilskiemu wystąpieniu senatora Boraha.

**Rydułtowy.** Odbyło się tu walne zebranie O. Z. P. R. na którem do zarządu wybrano pp. Pawła Mencnera (prezes), Ignacego Glenca, Jerzego Wańka, Feliciana Grabca, Wincentego Lehsa i Jana Busza. Komendantem koła wybrano p. Albina Klimka.

# Odpowiedzi redakcji.

**P. L. M. Lip.** 1) Nauczyciel szkoły tańców osądzić winien, czy zdolności wystarczą do osiągnięcia zawodu tancerki. Szkoły takie istnieją w każdem większem mieście n. p. w Król. Hucie, Katowicach, Mysłowicach itd. — 2) Dyrektor teatru miejskiego p. Sobański w Katowicach przy Rynku. Teatr miejski również ma szkołę taneczną dla baletu.

**E. B. Buków.** Zasiłek kasy chorych przysługuje się Panu w ciągu 3 tygodni od dnia zwolnienia z pracy z powodu redukcji. O ile Pan żadnego zasiłku po zwolnieniu z pracy nie pobierał, to może stawić wniosek do Dyrekcji Kolei Państwwoych w Katowicach o odprawę, którą można otrzymać aż do 3 miesięcy, zależnie od czasu pracy.

**Czytelnikowi z Rybnika H.** Wywóz pierza jest bezcłowy, jednakże trzeba mieć zaświadczenie władz (zdrowia publicznego), iż pierze jest chemicznie czyszczone. Dokładnych informacyj udzieli każdy urząd celny. — Wywóz nierogacizny nie jest dozwolony, natomiast wywozić można mięso (jak bekony) itd. Wywozem zajmują się hurtownicy, zorganizowani w związek. Informacyj udzieli Izba Handlowa w Katowicach.

**Fr. J. Buków.** Żądaną książkę można zamówić w księg. L. Fiszera w Katowicach, ul. Poprzeczna.

**Panu Leopoldowi Kaczmarczykowi z pow. Rybnickiego.** Ponieważ nie zapisaliśmy adresu, prosimy o podanie tegoż odwrotnie do naszego wydawnictwa w Katowicach, ul. św. Stanisława nr. 4.

**J. R. Kuchorzówka.** Rad tego rodzaju nie udzielamy.

**O. Rybnik.** Na pytanie 1 odpowiemy w dodatku „Zdrowie“. — 2. Informacyj może udzielić Urząd Żeglugi Morskiej w Gdyni.

**A. A. Dąbrowa.** 4.500 marek niemieckich z 1901 roku równają się 5.535,— zł. Z pożyczek hipotecznych należy zwrócić 15% od przerachowanej sumy. Ponieważ za pożyczone pieniądze został dom kupiony, to wierzyciel może żądać więcej niż 15%. Wobec tego trzeba pogodzić się z wierzycielem, gdyż w razie niezgody kwotę ustali sąd. — II. 5576,50 marek niemieckich z grudnia 1922 roku równają się 6,13 zł a marek polskich 2,23 zł.

**F. K. Lendziny.** Z oddziału A. kolejowej kasy emerytalnej niema zwrotu składek. Opłaty te zostaną zaliczone do składek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie. Aby utrzymać wypłatę składek z oddziału B. kolejowej kasy emerytalnej, należało domagać się zwrotu wpłaconych składek w ciągu 2 lat od dnia zwolnienia ze służby kolejowej. Radzimy, aby Pan stawił wniosek w powyższej sprawie do Dyrekcji Kolei Państwowych w Katowicach, powołując się na nieznajomość ustawy.

**R. W.** Jeżeli ktoś został zwolniony z pracy z powodu niezdolności do pracy, to nie otrzyma wsparcia z Funduszu Bezrobocia, chyba że dostarczy świadectwo lekarskie, potwierdzające zdolność do lekkiej pracy.

**Marklowice T.** Obecnie nie może być mowy o podwyższeniu odsetek wstecz od 1 stycznia 1920 r. Odsetek można żądać tylko za 4 lata wstecz po 5% od sta. Jeżeli dłużnik po 3 miesięcznem wypowiedzeniu nie odda sumy, to wtedy można domagać się 10% od sta po ukończeniu 3 miesięcznego wypowiedzenia. — 150 marek niemieckich z grudnia 1915 roku równają się podług 100% przerachowania 163,50 zł.

**A. i B.** Z powodu braku wolnych posad, kursa badaczy mięsa są narazie wstrzymane. O wznowieniu wyżej wymienionych kursów podamy w naszych gazetach. W każdym razie można poinformować się w Dyrekcji Rzeźni Miejskiej w Katowicach, gdzie kursa się zwykle odbywają się.

**Tow. śpiewu „Cecylja“ w Król. Hucie, Związek młodzieży pracującej „Jedność“ w Król. Hucie oraz koło miejscowe Z. O. K. Z. w Nowym Bytomiu.** Doniesienia o zebraniach odebraliśmy w sobotę przed południem, już po wydrukowaniu numeru na niedzielę, wobec czego zamieścić nie mogliśmy. W przyszłości trzeba doniesienia o niedzielnych zebraniach wysyłać tak, by już w piątki po południu były w posiadaniu redakcji.

**J. P. Marklowice Dolne.** Dodatek powieściowy otrzymują tylko czytelnicy gazet codziennych „Katolika Polskiego“, „Górnoślązaka“ i „Gońca Śląskiego“. Wzmianka o tej powieści dostała się do „Katolika Śląskiego“ wskutek przeoczenia. Kto chce czytać tygodniowy bezpłatny dodatek powieściowy, musi zaabonować jedną z wyżej wymienionych gazet codziennych.

**J. A. Rogoźna.** Adresować należy: Sr. Hochwohlgeboren Herrn Grafen von Thiele-Winkler zu Moschen, Kr. Neustadt. — Jaśnie Wielmożny Hrabia Donnersmarck w Nakle, pow. Tarn. Góry. — Jaśnie Wielmożny Książę na Pszczynie w Pszczynie.

# TEATR I SZTUKA.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH.

### REPERTUAR:

Piątek, dnia 4. grudnia: „Kajzer“ dla Ośw. Tow. Kob. o godz. 15.30.

Piątek, dnia 4. grudnia: „Hr. Luksemburg“ o godz. 19.30.

Sobota, dnia 5. bm.: „Wesele Fonsia“ dla szkół o godz. 15.30.

Sobota, dnia 5. bm.: „Kajzer“ o godz. 19.30.

### TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Czwartek, dnia 3 grudnia „Kajzer“ w Bielsku o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 3 grudnia „Hr. Luksemburg“ w Będzinie o godz. 19.30.

Sobota, dnia 5. grudnia: „Paganini“ w Giszowcu o godz. 19.30.

*

### REPERTUAR „OPOLANKI“.

Piątek: 4 grudnia w Świętochłowicach na sali p. Szastoka. Sztuka: „Kowal i hrabianka“. Pocz. o godz. 19.

Niedziela: 6 grudnia w Lublińcu na sali „Strzelnicy“. Sztuka: „Piękna młynarka“. Pocz. o godz. 17.30. — W Siemianowicach na sali p. Uchera. Sztuka: „W pogranicznej chacie“. Pocz. o godz. 19. — W Dąbrówce Wielkiej na sali p. Wydry. Sztuka: „Kowal i hrabianka“. Pocz. o godz. 19.

# Dział handlowy.

### Notowania złotego w Berlinie

**z dnia 30 listopada 1931 r.**

| | |
|---|---|
| Wypłaty na Warszawę | 47.25—47.45 |
| Noty duże | 47.15—47.53 |

### Giełda pieniężna w Warszawie

**z dnia 1 grudnia 1931 r.**

Dolar amerykański $8.90^{1}/_{10}$ zł. Funt szterlingów angielskich 31.02 zł. 100 franków francuskich 34.81 zł. 100 koron czeskich 26.37 zł. 100 lir włoskich 45.88 zł. 100 fraknów szwajcarskich 172.76 zł. 100 guldenów holenderskich 357.70 zł. 100 lei rumuńskich 5.32 zł. 100 guldenów gdańskich 173.17 zł.

### Giełda zbożowa w Poznaniu

**z dnia 30 listopada 1931 r.**

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy ładunkach wagonowych: Żyto 27,25. Pszenica 24,75—25,25. Jęczmień 64—66 kg 22,25—23,25, 68 kg 23,75—24,75, browarowy 27,50—29,00. Owies 24,75—25,25. Mąka żytnia 65 proc. 39,75—40,75, pszenna 65 proc. 38,00—40,00. Otręby żytnie 18,00—18,50, pszenne 16,50—17,50, pszenne grube 17,50—18,50. Rzepak 34,00—35,00. Gorczyca 39,00—43,00. Groch Wiktorja 25,00—29,00, Folgera 31,00—35,00. Ogólne usposobienie spokojne.

### Giełda zbożowa we Wrocławiu

**z dnia 30 listopada 1931 r.**

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym: **Pszenica** śląska 74 kg — 222 mk, 76 kg — 226 mk, 72 kg — 212 mk. **Żyto** śląskie 70,5 kg — 205 mk, 68,5 kg — 201 mk. **Owies** średniej jakości i dobroci 150 mk. **Jęczmień** browarowy 185 mk. latowy i na kaszę 165 mk.

**Mąka** za 100 kg: pszenna 60 proc. nowa 32,50 mk, pszenna luksusowa 38,50 mk, żytnia nowa 70 proc. 30,50 mk, 65 proc. 31,50 mk, 60 proc. 32,50 mk.

**Nasiona** za 100 kg: Rzepak zimowy 15.50 mk. Len 24,00 mk. Gorczyca 24,00 mk. Konopie 27,00 mk. Mak modry 50,00 mk.

### Ceny za produkty rolne

**z dnia 1 grudnia 1931 r. podane przez „Raiffaisen“ hurtownię towarów w Katowicach, ulica Gliwicka nr. 3.**

**Za 100 kg** żyto krajowe zł. 31,00—32,00; żyto na wywóz zł. 35,00—37,00; pszenica krajowa zł. 29,00—30,00; pszenica na wywóz zł. 37,00—38,00; owies krajowy pastewny zł. 29,00—30,00; odwies na wywóz zł. 31,00—32,00.

**Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych):** makuch słonecznikowy 48% zł. 26,00—27,00; makuch słonecznikowy 46% zł. 25,00—26,00; makuch rzepakowy zł. 23,00—24,00; makuch lniany zł. 31,00—32,00; otręby żytnie zł. 18,00—19,00; słoma prasowana żytnia zł. 9,00—10,00, słoma prasowana pszenna zł. 9,50—10,00, słoma prasowana owsjana zł. 9,50—10,00, otręby pszenne zł. 17,00—18,00; siano łąkowe prasowane zł. 14,00—15,50. Usposobienie spokojne!

# Sprawy towarzystw.

**Król. Huta.** Zebranie miesięczne Związku Powstańców Śl. na powiaty uch. opolsko-oleski, grupa w Król. Hucie, odbędzie się w czwartek, dnia 3 grudnia br. o godz. 19 w sali p. Paszka w Król. Hucie ul. Gimnazjalna (naprzeciw kościoła św. Jadwigi). O pewne przybycie członków uprasza Zarząd.

**Dąb.** Zebranie miesięczne Z. O. K. Z. koło Dąb odbędzie się w czwartek, dnia 3 grudnia br. o godz. 5-ej po południu na sali p. Czupryny.

### Zebrania Związku górników Z. Z. P.

W piątek, dnia 4 grudnia br. z okazji święta górniczego św. Barbary odbywać się będą zebrania filijne Zw. górn. Z. Z. P. z udziałem referentów w następujących miejscowościach:

**Mysłowice:** zebranie okolicznościowe w lokalu p. Juranka. Godzina ogłoszona będzie na afiszach.

**Kosztowy:** zebranie okolicznościowe po nabożeństwie o godz. 11 u p. Planeciorza.

**Klimzowiec:** zebranie o godz. 16 w lokalu p. Przewłoki. Zebranie zarządu tej filji o godz. 14.

# Program radjowy.

**Czwartek, 3 grudnia 1931.**

**Katowice,** fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Odczyt dla leśników. 12.35 Poranek szkolny z Filharmonji Warszawskiej poświęcony muzyce włoskiej. 14.55 Komunikaty. 15.15 Komunikat L. O. P. P. 15.25 „Wśród książek“ — Przegląd najnowszych wydawnictw. 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.00 Opowiadanie. 16.20 Kurs średni języka francuskiego. 16.40 Koncert z płyt gramofnowych. 17.10 „Lisowczycy“. — 17.35 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry Tow. Mandolinistów im. Moniuszki (Welnowiec). 18.50 Rozmajtości. 19.05 Feljeton pt. „Sport na Śląsku“. 19.20 „Radjotechnika dla wszystkich“. 19.40 Komunikaty harcerskie. — 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton. 20.15 Muzyka lekka. 21.25 Słuchowisko. 22.10 Dodatek do prasowego dziennika radjowego, komunikat meteorologiczny i wiadomości sportowe. 22.30 Muzyka lekka i taneczna.

**Piątek, 4 grudnia 1931.**

**Katowice,** fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Muzyka poważna z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. 15.05 Intermezzo muzyczne. 15.25 Odczyt z cyklu dla nauczycieli. 15.45 Audycja Cioci Heli dla dzieci starszych. 16.00 Intermezzo muzyczne. 16.20 Odczyt sportowy „O boksie“. 16.40 Intermezzo muzyczne. 16.55 Lekcja języka angielskiego. 17.10 „Król Aleksander i królowa Elżbieta w Katedrze Wileńskiej“. 17.35 Muzyka taneczna. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Feljeton. 19.35 Intermezzo muzyczne. 19.45 Prasowy dzienik radjowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny. Feljeton literacki oraz dalszy ciąg koncertu. 22.40 Dododatek do prasowego dziennika radjowego. 22.45 Komunikat meteorologiczny. 22.50 Komunikaty sportowe. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

**Sobota, 5 grudnia 1931.**

**Katowice,** fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Szkolny poranek radjowy. 13.00 Intermezzo muzyczne. 13.10 Komunikat meteorologczny. 13.13 Komunikaty gospodarcze. 15.05 Intermezzo muzyczne. 15.15 Wiadomości wojskowe dla wszystkich. 15.25 „Przegląd wydawnictw perjodycznych“. 15.45 Muzyka lekka (Płyty gramofonowe). 16.20 „Radjokronika“. 16.40 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych (p. H. Reutt). 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.05 Program dla dzieci młodszych. 18.30 Koncert dla dzieci. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Mieczysław Mikuła: „O łyżwiarstwie i sztucznej jeździe na łyżwach“. 19.20 Kazimierz Rutkowski artysta-malarz: „Rowerem przez Afrykę Północną w Algerji“ — cz. II. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 „Na widnokręgu“ — 20.15 „Niobe“ — operetka Oskara Straussa. 21.55 Feljeton pt. „Dzwony“. 22.10 Koncert Chopinowski. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.45 Komunikat meteorologiczny. 22.50 Wiadomości sportowe.

# Kronika radjowa.

### Radjo w pociągach poznańskich.

Z dniem 1 grudnia uruchomiona będzie w pociągach popołudniowych, kursujących między Poznaniem a Warszawą odbiorcza instalacja radjowa. Będzie to piąta linja kolejowa, posiadająca radjo. Dotąd posiadają radjo pociągi kursujące do Krakowa, Lwowa, Łodzi i Gdyni.

### Katolicka radjowa stacja nadawcza w Australji.

Jak donosi „The Universo“, jeszcze przed końcem bieżącego roku uruchomioną zostanie w Sydney, staraniem katolickiego syndykatu, do którego m. in. należy arcybiskup Sydney'u, nowa radjowa stacja nadawcza, poświęcona głównie propagandzie katolicyzmu. Nowa stacja będzie posiadała znak wywoławczy 2-SM (= Saint Mary). Również w Brisbane (Queensland) z inicjatywy arcybiskupa Duhing uruchomioną została nowa rozgłośnia katolicka.

# Nadesłane.



Wydawnictwo „Katolika Polskiego“ i „Katolika Śląskiego“, „Górnoślązaka“ i „Gońca Śląskiego“ z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: **Franciszek Godula** w Królewskiej Hucie.
Nakładem i drukiem: **Drukarnia Śląska, spółka** w Katowicach.

# NOWE CENY NASZEGO MĘSKIEGO OBUWIA.

# Bata

REPARUJEMY OBUWIE nawet nie u nas kupione, w naszym warsztacie, urządzonym według najnowszych zdobyczy techniki.

Zl-53 Po.

~~34.90~~ 29.90



Fason 9637-21

Męskie półbuciki z czarnego boksu cielęcego na szczególnie trwałej skórzanej podeszwie.

~~34.90~~ 29.90



Fason 6637-21

Półbuciki z bronzowego lub czarnego boksu, na skórzanej podeszwie. Elegancki i wygodny krój.

~~34.90~~ 32.90



Fason 9677-22

Czarne sznurowane buciki z pierwszorzędnego boksu cielecego. na mocnej skórzanej podeszwie

---

Przewielebn. Patronowi ks. wikaremu

**Franciszkowi Kuboszkowi**

składa w dniu Jego Imienin serdeczne życzenia błogosławieństwa, zdrowia i długiego życia.

Stowarzyszenie Apostolstwa mężów w Rybniku.

---



## Ratujcie zdrowie!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że

**75% chorób powstaje z powodu obstrukcji**

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

**Słynne w całym świecie Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera**

jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochlaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobr. środkiem przeczyszczającym ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

**Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera** usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne. reumatyzm i artretyzm. bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

**Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera** zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał **Dr. Lauer** od osób wyleczonych.

Cena ½ pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

---

## Meble na raty!

są najtańsze i najlepsze tylko zawsze wprost z fabryki.

Z powodu ogólnej redukcj dochodów idziemy z duchem czasu!!! Nie przepłacajcie, kupując meble od pośredników.

**Na Gwiazdkę meble 50% taniej**

**Każdy swój do swego.** Pośpiesz a przekonasz się. Już od dawna znane **Chrześcijańskie Zakłady Przemysłu Drzewnego** właściciell: **J. Szpręga,** fabryka mebl', **Czersk, Pomorze**

Generalny przedstawiciel na Województwo Śląskie:

B. Płókarz, Katowice, ulica Sobieskiego 19

---

## Najlepsze podarki na św. Mikołaja

to narty, łyżwy, sanki, przybory hockey'owe oraz wszelki inny sprzęt sportowy poleca

**Składnica Sportowa „SPORTING"**

**KATOWICE, ul. św. Stanisława 4.**

Towar wyborowy. — Ceny niskie.

---

## Fotele klubowe i do spania



Telefon 2281

**materace, leżanki własnego wyrobu**

**Henryk Damm, Tapicer, Katowice, ul. Kościuszki nr 33.**

---

## Nadzwyczajna okazja.

Polecamy po nadzwyczaj zniżonych cenach następujące powieści w zeszytach:

**Czterech bohaterów.**

powieść historyczna z XVII wieku. Opracował Józef Siemianowski. Wielka ta powieść obejmuje 1334 strony druku a ozdobiona jest 55 obrazkami i składa się z 55 zeszytów. Cena kompletu wynosi tylko . 2 zł.

**Husyci.**

Powieść historyczna, z czasów wojen husyckich. Całość obejmuje 936 stron druku ozdobionych 39 całostronnemi obrazkami i składa się z 39 zeszytów Cena kompletu wynosi tylko . . . . . . . . 2 zł.

**O grób Zbawiciela.**

Powieść historyczna z czasów wojen krzyżowych. Całość obejmuje 1192 stron oraz 50 pięknych obrazków i składa się z 50 zeszytów. Cena kompletu wynosi tylko . . 2 zł.

**Król a Car.**

powieść historyczna, nadzwyczaj zajmująca, napisana przez Artura Gruszeckiego. Całość obejmuje 1200 stronnic druku, ozdobiona 50 obrazkami i składa się z 50 zeszytów. Cena kompletu wynosi tylko . . 2 zł.

Koszty przesyłki ponosi zamawiający. Zamówienia prosimy adresować:

**Katolik, Beuthen O.-S.**

Kurfürstenstr. 21.

---

## Wpisy

na nowy rządowo koncesjonowany kurs kerespondencji handlowej, stenografji i pisania na maszynach (metoda koncentr. 10 palcową) rozpoczynający się **z początkiem grudnia br.** przyjmuje: Kancelarja Zarządu Kursów **w Katowicach, Plac Marlacki 4** Dom Związkowy pokój V. — Absolwenci zdają egzamin i otrzymują świadectwa. Pozamiejscowi korzystają ze zniżki tramwajowej.

---

## UROLOG

B. Asystent Kliniki prof. Morawitza w Lipsku

**Dr. med. Edward Mehrer**

specjalista w chorobach nerek, pęcherza i dróg moczowych.

**Osiedlił się**

**w Katowicach, ul 3-go Maja 26.** Tel. 33-90

---

## Praktyka dentystyczna

**Stübing, Rybnik**

**ulica Sobieskiego 18**

w domu kupca Beygi.

| | | |
|---|---|---|
| Korony ze złota . . . . . . . | od | 29 zł |
| Zęby . . . . . . . . . . . . | od | 5 zł |
| Plomby . . . . . . . . . . . | od | 4 zł |
| Rwanie zębów bez bólu . . . . | | 4 zł |

Gwarantuję za pierwszorzędny materjał i dobre ułożenie uzębienia.

**Przeróbki źle ułożonych uzębień jak najszybciej!**

---

## Nerwol

Chemika Dr. Franzosa jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacierania) przeciw

**Reumatyzmowi**

kłóciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Wszędzie do nabycia

Wyrób i główna sprzedaż

**Apteka Mikolascha**

**Lwów, Kopernika 1.**

---

## Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

## Cennik drobnych ogłoszeń.

Pierwsze słowo 10 groszy, każde następne 5 groszy, tłusty druk 10 groszy, jedno ogłoszenie najmniej 60 groszy. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wysyłkę zgłoszeń do administracji nadesłać 35 groszy. Należytość może być płatna w znaczkach pocztowych.

### Wolne posady

**Panowie** i Panie przez lekkie podróżowanie mogą zarobić do 20 zł. dziennie. Reflektanci mogą się zgłosić pod Nr. 244 do Administracji pisemnie.

**Dziewczyny,** która umie również gotować, z dobremi świadectwami, do pracy dziennej poszukuję. Katowice, Wojewódzka 17/I. na lewo.

**Chłopców** niżej 16 lat przyjmiemy do pracy. Warsztat mechaniczny. Katowice. Opolska 17.

**Potrzebna** dobra służąca. Zgłoszenia Tomala Król. Huta. Hajducka 17, restauracja.

**Młodszy** drogerzysta dyplomowany może się zgłosić piśmiennie. Podać życiorys i żądania. Posada wolna natychmiast. Władysław Szulgit, Drogerja, Tarnowskie Góry.

### Posad poszukują

**Kawaler** lat 24. b. posterunkowy z praktyką detektywów, włada językiem polskim, niem. i francuskim, poszukuje od zaraz posady w biurze prywatnem, ewentualnie za kaucją. Zgł. do administracji pisma pod „Detektyw".

### Sprzedaże

**Samochód,** Protos 10/30 6-osobowy, otwarty aluminjowy — sprzedam albo zamienię na limuzynę. G. Wieszołek, Rybna, pow. Tarnowskie Góry.

**Miód pszczelny** gwarantowany 5 kg 16 zł 10 kg 29 zł, górski jasny 5 kg 20 zł, 10 kg 37 zł z blaszanką opłacone wysyła „Patoka", Kupczyńce 8, poczta Denysów.

**Miód** pod gwarancją. prawdziwy pszczelny, deserowo - kuracyjny, tegoroczny 3 kg 9.50 zł, 5 kg 14 zł. 10 kg 25 zł, 15 kg 36 zł, 20 kg 45 zł, — Koleją 30 kg 60 zł, 60 kg 110 zł wraz z blaszankami i opłatą pocztową lub kolejową, wysyła za zaliczką ku zupełnemu zadowoleniu. Frida Rosenbaum Podwołoczyska Nr. 53 Mpk.

**Miód** czysty, prawdziwy, deserowy. kuracyjny, pod gwarancją, z własnej a największej w Państwie pasieki — wysyła w blaszankach 5 kg 15 zł, 10 kg 28 zł, 20 kg 52 zł, wraz z naczyniem i opłat. pocztową. Eugenjusz Biliński, Zbaraż.

**Miód** pszczelny gwarantowany 5 kg 16 zł. 10 kg 29 zł., górski jasny 5 kg 20 zł., 10 kg 37 zł. z blaszanką opłacone wysyła „Patoka", Kupczyńce 8 poczta Denysów.

### Mieszkania

**Dwa mieszkania** po 1 pokoju z kuchnią w Panewniku wynajmę. Mieszkania są bardzo zdrowe i tanie. Cena według umowy. Zgłoszenia przyjmuje Kulanek, Panewnik, ul. Mikołowska 36.

### Pokoje

**Umeblowany** pokój z łazienką zaraz do wynajęcia. Katowice. Plebiscytowa 35 mieszk. 5.

### Matrymonjalne

**Bogate małżeństwa** najskuteczniej kojarzy „Wiedza" Katowice, ul. Kopernika 4, tel. 10-57. Przyjdź osobiście lub napisz zaraz.

**Rozpowszechniajcie naszą gazetę!**

### Różne

**Poszukuję wspólnika** z kapitałem do 5000 zł na warunkach według umowy. Zgłoszenia do Adm. Katolika pod Nr. 244.

**Broszurę** pouczającą o doniosłem znaczeniu ziół leczniczych, wysyła chorym darmo — Apteka w Liszkach.

**„Wiedza"** Katowice, ul. Kopernika 4, tel. 10-57.

Dział I:

bezpłatne załatwienia wszelkiej korespondencji dla bezrobotnych do władz i urzędów, informacje i wywiady prywatne. Pośrednictwo. Przetłumaczenia i przepisywania.

Dział II:

prywatne udzielanie w języku polsko - niemieckim stenografji, pisania na maszynach, korespondencji, księgowości, matematyki, reklamy kupieckiej itp itp. Godziny urzędowe od 9 do 20-ej.

**Wydzierżawię** 12 mórg roli, dom masywny z wszystkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, oraz sprzedam 3 morgi pola w tym 1½ lasu, drzewo budowlane i placem do budowy. Zgłoszenia przyjmuje Leopold Wawoczny. Kamień p. Rzędówką powiat Rybnik.

**Obelgę,** rzuconą na Teofila Kojzara z Janowa odwołuję i przepraszam. A. Nowak. Mizerów.

**Za żadne długi** i zobowiązania mojej żony Łucji z domu Przybyła nie odpowiadam i tych że nie płacę. Dadok Albin, Brzeczkowice.

**Mały wydatek a wielką korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!**

**Okazja! Bezrobotnym rzemieślnikom!** Za odstąpienie skromnego mieszkania w Katowicach podaruję dobrą egzystencję warsztat kompletny ślusarsko-kowalski urządzony w Nowym Bieruniu przy dworcu względ. sprzedam reflektantom z prowincji. Zgłoszenia do Administracji pisma.

**Wnioski,** renty, odwołania, nakazy zapłaty, interwencje itp. załatwia szybko „Silesia", Mikołów, ul. Pszczyńska 7.

**Biuro detektywów** Katowice. Poprzeczna 10. załatwia sprawy: dostarcza dyskretne informacje, robi wywiady handlowo - prywatne, matrymonjalne, poszukiwania oraz inne komplikacje.

**Najlepszy skutek przynosza drobne ogłoszenia w naszej gazecie!**

**Czytaj uważnie.** Posadę objąć w charakterze buchaltera, lub biuralisty, może tylko ten, który posiada umiejętność czystego i ładnego pisania t. zw. kaligrafja. Jeśli masz brzydki charakter pisma, zgłoś się do biura „Ruch" Katowice, ul. Wojewódzka 7, m. 7, tel. 27-56, to w ciągu dwóch miesięcy nauczysz się pisać ładnie (kaligraficznie). Wykładają wybitni fachowcy. Zapisać się można codziennie od godz. 4 do 7-ej.

**Chcesz!** pomyślnie załatwić sprawy sądowe, rentowe i pensyjne, kupić lub sprzedać nieruchomość zgłoś się w „Biurze Ludowem i Pośredniczem". Katowice, ul. 3-go Maja 33, III p.

**Przez drobne ogłoszenie wszystko znajdziesz!**